



Na zaproszenie min. spraw zagranicznych A. Rapackiego gości w Polsce z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych Belgii — Pierre Harmel.

Na zdjęciu: powitanie miłego gościa na lotnisku Okęcie. Od lewej — min. P. Harmel i min. A. Rapacki.
(CAF — Czarnogórski)

Rozmowy

WARSZAWA (PAP)

Minister spraw zagranicznych Belgii Pierre Harmel kontynuuje rozpoczęte przedwczoraj rozmowy z ministrem A. Rapackim.

Wczoraj w godzinach rannych na placu Zwycięstwa od była się tradycyjna uroczystość: gość belgijski złożył wieńiec u grobu Nieznanego Żołnierza.

40 m'n km na liczniku „Profonss-3”

Laiiratsriisin fcassniczne większe niż wagsi kolejowy

MOSKWA (WiT—AR)

SPECJALIŚCI radzieccy opublikowali interesujące szczegóły o największym z dotychczasowych obiektów kosmicznych — stacji „PROTON-3”, której masa wynosi 12 ton. To ogromne laboratorium służące do badania promieni kosmicznych nie mieści się po zmontowaniu na największej platformie kolejowej.

Stacja „Proton-3” wyposażona jest w baterie słoneczne. Aparat ten rozwinął w Kos-



— WARSZAWA

Z okazji święta narodowego Brazylii, przypadającego w dniu 7 bm., przewodniczący Rady Państwa E. Ochab wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Stanów Zjednoczonych Brazylii Humberto de Alencar Castello Branco.

— BUKARESZT

Sekretarz generalny KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej Nicolae Ceausescu przyjął przebywającego w Rumunii sekretarza KC KPZR — I. Kapi-tonowa. Odbyli oni rozmowę, która upłynęła w serdecznej, partyjnej atmosferze.

— NOWY JORK

Przewodniczący organizacji murzyńskiej w Chicago zapowiedział dwa dalsze marsze bojowników o prawa obywatelskie w dwóch dzielnicach tego miasta.

Podróż prezydenta

Prezydent de Gaulle, odbywający podróż po krajach Afryki, Azji i Oceanii, gościł m. in. z wizytą w południowej części Pacyfiku, Nowej Kaledonii. Na lotnisku Magenta w pobliżu stolicy państwa Numea szefa państwa francuskiego entuzjastycznie witał tłum mieszkańców tej wyspy.
(CAF — Photofax)



Zatwierdzenie programu i porządku obrad

1-9 października obradować będzie KONGRES KULTURY POLSKIEJ

Jf WARSZAWA (PAP)

POD przewodnictwem ministra kultury i sztuki — Lucjana Motyki od było się 6 bm. w siedzibie MKiS kolejne posiedzenie Komisji Programowej Kongresu Kultury Polskiej. Obecny był kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Wincenty Kraśko i przewodniczący Komisji Organizacyjnej Kongresu wiceminister kultury i sztuki — Zygmunt Garstecki. Komisja zatwierdziła przedstawiony przez ministra Motykę program i porządek obrad Kongresu.

W dyskusji zabrali głos: Waldemar Babinicz, inż. arch. Henryk Buszko, Andrzej Cybulski — działacz ZSL z Gdańska, prof. dr Witold Hensel, Władysław Krasnowiecki, Wincenty Kraśko, prof. dr Stanisław Lorentz, prof. dr Jerzy Remer, Jan Rybkowski, prof. Stefan Sledziński, Włodzimierz Sokorski, prof. Jerzy Toeplitz, prof. Stefan Żółkiewski.

Obrady Kongresu toczyć się będą w dniach od 7 do 9 października br. w sali Teatru Wielkiego w Warszawie. W pierwszym i ostatnim dniu toczy się będą obrady plenarne Kongresu. Przewidzianych jest kilkanaście referatów i wystąpienia poruszających węzłowe problemy współczesnej kultury.

Drugi dzień Kongresu poświęcony będzie obradom w komisjach problemowych. Polska kultura w świetle, działalność kulturalna na wsi i w śró-

(Dokończenie na str. 2)

Na zdjęciu — kierownik skupu GS w Miastku — Marian Sułkowski bada wilgotność żyta siewnego, dostarczonego na wymianę przez PGR Miłocice.

Fot. J. Piątkowski

Rozpoczęła się jesienna wymiana zbóż siewnych. W tym roku rolnicy koszalińscy zamieniają ziarno konsumpcyjne na ponad 5,300 ton ziarna siewnego.

Przed siewami

Rozpoczęto wymianę zbóż

(Inf. wł.)
Trwają intensywne przygotowania do siewów zbóż ozimych. Wstępem do tych prac były siewy rzepaku i jęczmienia rozpoczęte w połowie sierpnia i w zasadzie już zakończone oraz siewy wyki ozimej wykonane na powierzchni około 5 tys. ha. Pod uprawę tej cennej rośliny pastwnej przeznaczają się w tym roku w województwie 8,5 tys. ha.

Orki przedsiewne pod żyto i pszenicę są wykonane w około 45 proc. Przetwarzają gospodarstwa chłopskie i państwowe w powiatach: świdwińskim, sławieńskim, białogardzkim i drawskim. Wprawdzie siewy podstawowych zbóż ozimych planuje się, zgodnie z terminem agrotechnicznym, rozpocząć w drugiej połowie września, ale gleba pod zasiew żyta musi się uleżeć. Należy więc przyspieszyć wykonanie orki, zwłaszcza w powiatach znacząco opóźnionych w tych pracach: w bytowskim, koszalińskim i kołobrzeskim.

W powiatach: koszalińskim, kołobrzeskim i świdwińskim nie rozpoczęto jeszcze wymiany zboża siewnego. Gospodarstwa nasienne i reprodukcyjne przygotowały już około 16 tys. ton ziarna w stopniu pierwsze

go odsiewu. Próbkę około 11 tys. ton przesłano do stacji oceny nasion i na około 7 tys. ton żyta i pszenicy otrzymano już świadectwa kwalifikacyjne. Rolnicy na poczet wymiany do starczyli około 2 tys. ton zboża konsumpcyjnego, ale w zamian pobrali zaledwie 500 ton ziarna siewnego. Najwięcej zboża, bo około 30 proc. planu,

(Dokończenie na str. 2)

Odznaczeni rolnicy

★ (INF. WL.)

Około 100 przedstawicieli polskiego rolnictwa otrzymało z okazji tegorocznych Centralnych Dożynek wysokie odznaczenia państwowe przyznane im przez Radę Państwa. Wśród wyróżnionych znaleźli się także przedstawiciele koszalińskiego rolnictwa. Jak już poda waliśmy Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał: Jan Pernal — dyrektor Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Obrotu Nasionami „Centrala Nasienna”, Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Ludwik Dąbrowska — dyrektor PGR Tychowo w powiecie białogardzkim i Eugeniusz Fijałkowski — członek Spółdzielni Produkcyjnej w Dygowie w powiecie kołobrzeskim, Złoty Krzyż Zasługi — Zofia Szymańska z PGR Wołcza Wielka w powiecie miasteczkim, Srebrne Krzyże Zasługi: Genowefa Kubów — zootechnik z PGR Zalesie w powiecie złotowskim, Józef Antkiewicz — rolnik z Mściu w powiecie koszalińskim i Jan Ołupski — dyspozytor Kółka Rolniczego w Postominie w powiecie sławieńskim.

Około 20 przedstawicieli koszalińskiego rolnictwa, którym Rada Państwa również przyznała Złote i Srebrne Krzyże, otrzymały te odznaczenia w czasie Wojewódzkich Dożynek w Mściu.

(S)



Nieznanymi sprawcami podłożeni w ostatnią niedzielę rano ładunek wybuchowy w gmachu, w którym mieszczą się władze KP USA. Eksplozja zniszczyła pomieszczenia redakcji organu KP USA — „The Worker”.

★ Z Wietnamu ~ NFW wzywa do bojkotu wyborów

★ Partyzanci atakują

Walki powietrzne nad terytorium &

Lotnicy wietnamscy strącają amerykańskich piratów powietrznych

HANOI — LONDYN — NOWY JORK (PAP)
Wietnamska Agencja Prasowa zamieściła za dziennikiem „Quan Doi Nhan Dan” reportaż z walki powietrznej nad prowincją Nam Ha podczas której lotnicy DRW zestrzelili w ubiegły poniedziałek dwa samoloty amerykańskie w odległości 80 km na południe od Hanoi.

Rzecznik wojskowy USA potwierdził zastrzelenie w Ubiegłą niedzielę czterech samolotów USA nad Wietnamem północnym. Rzecznik powiedział, że trzy z nich zostały zestrzelone w okolicach Hanoi, czwarty zaś — w pobliżu miasta Dong Ho. Czterech pilotów uznano za zaginionych.

Tymczasem Wietnamska Agencja Prasowa doniosła o zestrzeleniu następnych 4 samolotów nad DRW. Dwa z nich zestrzelono w ubiegły poniedziałek po południu, zanim zdążyły rozpocząć swą niszczycielską działalność. Dwa inne — według uzupełniających do niesień zostały zestrzelone w prowincji Ha Tinh. Są to samoloty typu „F-105” i „A-6”. Łączna liczba zestrzelonych



Zachmurzenie duże z zanikającymi opadami deszczu. Po południu rozpozgodzenie. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich. Temperatura 14—16 stopni.

nad Wietnamem północnym samolotów USA wzrosła do 1395.

AP doniosła o nowych ofiarach wśród południowowietnamskiej ludności cywilnej wskutek kolejnej katastrofy samolotu wojskowego USA. Tym razem na południowowietnamską wieś w pobliżu

Dong Tra runął wkrótce po starcie amerykański samolot transportowy. Co najmniej czterech mieszkańców wsi zginęło, a 20 do 25 zostało rannych.

LONDYN — PARYŻ (PAP)
W Wietnamie Południowym wzrasta napięcie w miarę zbliżania się terminu wyborów do zgromadzenia ustawodawczego wyznaczonych na najbliższą niedzielę przez sajońską klikę rządzącą. Mnożą się akty sabotażu organizowane przez patriotów południowowietnamskich. Narodowy Front Wyzwolenia wezwał ludność kraju do bojkotowania wyborów.
(Dokończenie na str. 2)

Twórca apartheidu - hańby XX wieku premier—rasista Verwoerd zaszytetywany w parlamencie

LONDYN (PAP)

Mężczyzna o nie ustalonym nazwisku zaszytetywał wczoraj tj. we wtorek w Kapsztadzie premiera rasistowskiego rządu Republiki Południowej Afryki, Hendrika Verwoerda.

Zamachowiec, o którym pierwsze doniesienia agencyjne mówiły, że jest pochodzenia greckiego i pracował w parlamencie południowoafrykańskim jako posłaniec, ugodził Verwoerda kilkakrotnie nożem w szyję. Stało się to w saM posiedzeniu izby poselskiej parlamentu południowoafrykańskiego na krótko przed rozpoczęciem obrad. Zamachowiec ubrany w liberę posłanca zbliżył się do premiera z nożem. Verwoerd spojrzał na niego, jakby spodziewał się, że chce mu coś

powiedzieć. Wówczas zamachowiec zadał mu kilkanaście śmiertelnych ciosów nożem w szyję i w pierś. Zamachowca ujęto. Natychmiast po zamachu na premiera Verwoerda obie izby parlamentu przerwały swe obrady. Mniej więcej w półtorej godziny później nadeszła wiadomość, że Verwoerd zmarł w szpitalu. Rząd południowoafrykański podaje imię i nazwisko zabójcy premiera — Dimitri Stafendasa.

Pa's'ci statek rybacki

URATOWAŁ angielską rodziną na Morza Pó nocnym ezitai str. 2

Przed Kongresem Kultury Polskiej

(Dokończenie ze str. 1)

dowisku przemysłowo-robotniczym, społeczny ruch kulturalny, główne ośrodki upowszechniania kultury, rola książki, planowanie w kulturze — oto problematyka niektórych kornal misji. W ich skład wchodzi najwybitniejsi specjaliści i działacze kulturalni. Plon prac komisji przedstawiony zostanie Kongresowi w ostatnim dniu obrad plenarnych.

Rozpoczęto wymianę zbóż

(Dokończenie ze str. 1)

wymieniono w powiatach: stęskim i wałeckim. Pomyślna w tym roku realizacja planu produkcji zbóż siewnych pozwala naszym województwu na zapatrzenie rolników w centralnych rejonach kraju. Około 2 tys. ton zboża wysyłamy w najbliższym czasie do województwa kieleckiego.

Z przygotowaniem do siewów wiąże się także sprawa kontraktacji zbóż ozimych oraz zaopatrzenie w nawozy sztuczne. W kontraktacji notu je się znaczny postęp: gminne spółdzielnie zawarły już umowy na uprawę ponad 12 tys. ha żyta i 7500 ha pszenicy. Za kontraktowano już około 4 tys. ha owsa i 750 ha jęczmienia do przetwórstwa. Jest więc lepiej, ale nie można zapominać, iż do pełnego zrealizowania planu kontraktacji zbóż ozimych brakuje jeszcze umów

Konferencja Commonwealtho

LONDYN (PAP)

W Londynie rozpoczęła się wczoraj tj. we wtorek konferencja przywódców krajów członkowskich Wspólnoty Brytyjskiej. Głównym punktem 10-dniowych obrad 22 szefów krajów Commonwealthu jest sprawa kryzysu rodezyjskiego.

Sport Jr Sport

MISTRZOSTWA ŚWIATA
W SIATKOWCE

Polska-Japonia 3:2

Polscy siatkarze odnieśli we wtorek drugie zwycięstwo w finałach VI Mistrzostw Świata. Wygrali oni z Japonią 3:2 (12:15, 15:3, 7:15, 15:3, 15:3). Jest to pierwsze zwycięstwo Polaków w Pradze, bowiem poprzednie, zaliczane do finału, odnieśli oni nad Rumunią w eliminacjach.

Nasi siatkarze zagrali znacznie lepiej niż w spotkaniu z Bułgarią. Przede wszystkim byli bardziej skuteczni w ataku, poprawili także blok oraz grę w polu. Jedynym minusem była dość nierówna postawa naszej drużyny, która kilkakrotnie miała okresy dłuższych załamania.

W pierwszym secie Polacy długo nie mogli znaleźć odpowiednich środków na zastopowanie szybkich ataków przeciwników. Japończycy po kilku minutach prowadzili 11:3. Teraz nastąpił zryw naszej drużyny. Dzięki atakom Skorka i blokowi zdobyła ona 5 pkt. Polakom nie udało się jednak objąć prowadzenia i seta wygrali Japończycy, mimo że w końcówce stracili dwa punkty za błędy w ustawieniu zawodników.

Denerwujący przebieg miał czwarty set. Japończycy prowadzili w nim 5:1, a później 7:5. Od tej pory nastąpiło „przebudzenie” w polskiej drużynie. Od remisu 8:3 Polacy dali prawdziwy koncert gry. Wzmocnili oni atak, świetnie blokowali Japończyków i w efekcie wyrównali w setach na 2:2. Jak się okazało, czwarty set zdecydował o wyniku meczu. Załamani Japończycy w decydującym piątym secie prawie nie istnieli na boisku. Silne „bomby” Skorka, Tomaszewskiego i Paszkiewicza raz po raz siały prawdziwe spustoszenie w drużynie przeciwników.

Przed meczem Polaka — Japonia rozegrano spotkanie ZSRR — Jugosławia. Zwyciężyła drużyna radziecka 3:1 (15:11, 15:6, 13:15, 15:4). Nie było to zbyt ciekawe widowisko. Siatkarze radzieccy, mimo że znajdują się w nie nadzwyczajnej formie, wyrażali gorzki nad przeciwnikami.

We wtorkowych meczach finału „C” Mongolia wygrała z Danią — 3:1, a Francja zwyciężyła Finlandię 3:2. W grupie tej prowadzi Kuba przed Francją. Obydwa te zespoły odniosły po dwa zwycięstwa.

W piątkowym meczu fioletu JB”

W Kongresie uczestniczyć będą blisko 2 tys. delegatów, reprezentujących wszystkie środowiska i ośrodki kulturalne z całego kraju. Na Kongres zostały zaproszone także delegacje zagraniczne z krajów socjalistycznych — Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Rumunii, Węgier i ZSRR, a także delegacje z Francji i Włoch. W obradach Kongresu uczestniczyć będzie również delegacja środowisk polonijnych.

na około 14 tys. ha. Jeśli chodzi o nawozy — to gees dysponują pełnym asortymentem, z wyjątkiem wapna, które przy syłane jest z opóźnieniem. Rzecz w tym, iż wielu rolników nie spieszy się z zakupem nawozów. Utrudnia to geesom przyjęcie nowych transportów nawozów i może spowodować zmniejszenie przydziałów. A przecież nawozów nie ma za dużo, o czym przekonują się rolnicy wówczas, kiedy rozpoczyna się siewy zbóż. (ś)

ZSRR zakończył kolejną serię prób rakietowych

MOSKWA (PAP)

Związek Radziecki zakończył kolejną serię prób rakietowych.

Agencja TASS ogłosiła wczoraj tj. we wtorek, że ob szar Pacyfiku zastrzeżony dla prób w komunikacji TASS z 25 sierpnia jest od 6 bm. wolny dla żeglugi morskiej i powietrznej.

Wspomniany obszar Pacyfiku — koło o promieniu 40 mil morskich, był miejscem, gdzie spadały ostatnie stopnie rakiet nośnych, wyrzucanych z terytorium Związku Radzieckiego.

Sumiennosc kolejarzy krakowskich zapobiegła groźnym katastrofom

KRAKÓW (PAP)

Maszynista I kl. Krakowskiej DOKP — Cyprian Piłch prowadził nocą z szybkością ok. 100 km na godz. pociąg pasażerski z Krakowa w kierunku Tarnowa. Kolejny postój miał nastąpić w Bochni. Podniesione w górę ramię semafora zezwalało na wjazd na stację. Maszynista zauważył jednak stojący na tym samym torze, na który wjeżdżał, wąż wagonów osobowych. Natychmiast zaczął hamować i dosłownie w ostatniej chwili zapobiegł katastrofie.

Maszynista C. Piłch niezwykle sumiennie wykonywał swój zawód. Dowodem tego jest fakt, że w ciągu stosunkowo krótkiego czasu w niemal identyczny sposób dwukrotnie zapobiegł katastrofom.

Podobnie na trasie Bełżec — Hrubieszów wskutek niewłaściwie wydanych poleceń zdażyły na przeciw siebie pociągi towarowe

Obchody Dnia Kolejarza

Na żelaznych szlakach

(Inf. wł.)

Tradycyjnie już w drugą niedzielę września, tj. 11 bm. obchodzą swoje święto pracownicy kolejowi w całej Polsce. W naszym województwie jest ich prawie 7900.

Program tegorocznych obchodów przewiduje w okresie poprzedzającym Dzień Kolejara okolicznościowe akademie w Białogardzie (8 bm.) oraz w Słupsku, Szczecinku i Koszalinie (9 bm.). Przewiduje się uroczyste spotkania załóg z przedstawicielami władz w Człuchowie, Kaliszu Pomorskim, Korzybiu, Połczynie-Zdroju, Sławnie, Wałczu i Złocieniu. Delegacje koszańskich kolejarzy uczestniczyć będą również w centralnej akademii z okazji Dnia Kolejara, która odbędzie się w Warszawie w piątek, 9 września oraz w okolicznościowej akademii DOKP Szczecin, która w tym roku odbędzie się w Stargardzie. Na wszystkich tych uroczystościach wyróżniającym się pracownikom kolei wręczone zostaną odznaczenia, nagrody i awanse.

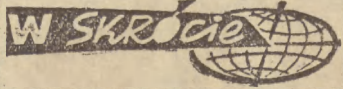
W I półroczu br. pociągi szczecińskiej DOKP, do której należy obszar województwa ko szalińskiego, przewiozły prawie 15 mln 740 tys. pasażerów. W porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego oznacza to wzrost o ponad 1 milion osób. Podkreślić należy stałe unowocześnianie taboru. W ostatnim roku wprowadzono 15 nowych jednostek spalinowych. Obecnie 16 proc. pociągów osobowych obsługiwanych jest przez trakcję spalinową. Dyrekcja szczecińska jest pierwszą w kraju, która całkowicie zlikwidowała w wagonach osobowych oświetlenie gazowe, zastępując je elektrycznym. Poprawił się również stan urządzeń zapewniających właściwe przygotowanie wagonów do podróży. Między innymi w Kołobrzegu, Białogardzie i Szczecinku wybu-

dowano sieci kanalizacyjne, a w Słupsku przeprowadzono remont sieci ogrzewczych do podgrzewania składów wagonów osobowych. Niemalże osiągnięciami pochwalić się mo-

Ha każdym dworca „Wars”?

(Inf. wł.)

Wczoraj, w siedzibie WP PKS w Koszalinie odbyło się wyjazdowe kolegium dyrektorów Przedsiębiorstwa Restauracji Dworcowych „Wars”.



— MOSKWA

Przybyła tu druga japońska rządowa delegacja gospodarcza. Delegacja zamierza omówić możliwości współpracy gospodarczej między Japonią i ZSRR w rozbudowie przemysłu na Syberii i radzieckim Dalekim Wschodzie.

— BUKARESZT

Minister spraw zagranicznych Rumunii Manescu udał się z oficjalną wizytą do Włoch, gdzie podejmowany będzie przez włoskiego ministra spraw zagranicznych A. Fanfaniego, z którym ma przeprowadzić rozmowy zarówno na temat dwustronnych stosunków rumuńsko-włoskich, jak i innych zagadnień międzynarodowych.

— ALGIER

Sąd algierski skazał dwóch Francuzów i jednego Algierczyka na kary śmierci za przestępstwa dewizowe i korupcję.

— BANGKOK

W ciągu ostatnich kilku dni utonęło w Laosie około 50 osób wskutek powodzi, spowodowanej wylewem rzeki Mekong. Blisko 20 tys. osób pozostało bez dachu nad głową.

— ANKARA

2384 zabitych i 1747 rannych — taki jest ostateczny bilans ofiar ostatniego trzęsienia ziemi w Turcji, opublikowany w Ankarze.

— LIZBONA

W promieniu 30—40 km od tego miasta płoną lasy i zarośla. Do akcji przeciwko pożarowi zmobilizowano strażaków z Lizbony i okolicy. Przyczyną pożaru jest utrzymująca się w Portugalii od dłuższego czasu susza. Pastwą płomieni padły drzewa na przestrzeni 20 km kw.

powstrzymania interwencji i stworzenia warunków do pokojowych negocjacji.

Tym, jęciąską wymową ma to co U Thant na temat wojny wietnamskiej powiedział. A po wiedział wiele. Powiedział, że u źródeł tragedii wietnamskiej leży „poleganie na sile i środkach wojskowych” co słusznie odczytane zostało przez amerykańską agencję UPI jako „polityczny wymierzoną USA”, że warunkiem zakończenia wojny w Wietnamie jest zaniecha-

Pusty pokój w gmachu ONZ

że rozwój wypadków bezlitośnie prowadzi do wielkiej wojny w czasie, gdy wysiłki do odwrócenia tej tendencji pozostały zastraszające w tyle...

Pesymizm ten daje do myślenia. Głos ostrzeżenia pocho dzi od polityka, należącego do racji swych funkcji do najlepiej poinformowanych ludzi w świecie, a zarazem dyplomaty, który dał się poznać jako daleki od skłonności do fałszywego bicia na alarm.

Jakkolwiek U Thant powiedział, że konflikt wietnamski nie może być rozwiązany w ramach ONZ, na forum której nie są reprezentowane wszystkie zainteresowane strony, to podejmował wiele wysiłków, aby wykorzystać swój osobisty prestiż i awarytet ONZ dla

w%

Polski kufer

urafował

angielską rodzinę na Morzu Północnym

SZCZECIN (PAP)

Żałoga statku rybackiego m.t. „Kwisa” z Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomorskich „Gryf” w Szczecinie aratowała we wtorek rano na Morzu Północnym w rejonie Flam borough — 20 mil od wybrzeży Wielkiej Brytanii, angielską 6-osobową rodzinę, w tym czworo dzieci w wieku od 3—? lat.

Korespondent PAP w Szczecinie zebrał bliższe szczegóły tego wydarzenia: żałoga trawlera „Kwisa” pod dowództwem kpt. S. Piotrowskiego, przebywająca na łowisku u wybrzeży Anglii we wtorek nad ranem zauważyła miotaną przez silne sztormowe fale szalupę okrętową. Żałoga szalupy zwołała ratunku. Polski statek natychmiast pospieszył z pomocą. Żałoga „Kwisa” przyjęła Anglików wraz z łodzią, zapewniając całej rodzinie żywność, ciepłą odzież oraz pomieszczenia. Jak się okazało uratowana rodzina Erwina Kromersala udała się w niedzielę szalupą na przejazd po morzu, wypływając z Zatoki Grisby. W międzyczasie zwrwał się sztorm o sile 8 st. — zaś silnik łodzi uległ awarii. Sztorm potęgował się, w każdej chwili fala groziła przewróceniem łodzi i zatopieniem rozbitków.

Trawler „Kwisa” wraz z uratowaną rodziną zszedł z łowisk, popłynął do portu angielskiego Hull, gdzie przekazał uratowanych. Sprawna i szybka akcja oraz dzielna postawa polskich rybaków znalazła uznanie w Anglii. Zagiętej szalupy poszukiwano już od kilkudziesięciu godzin. Przybyły do portu w Hull polski statek powitano serdeczną owacją.

(Fil)

Z Wietnamu

Partyzanci atakują

(Dokończenie ze str. 1)

Jak podaje korespondent Agencji France Presse, kilkunastu mnichów buddyjskich zamierza przystąpić do 72-godzinnego strajku głodowego poczynając od 8 września, na znak protestu i potępienia dla zbliżających się wyborów. Do kładna liczba uczestników głodówki nie jest jeszcze znana.

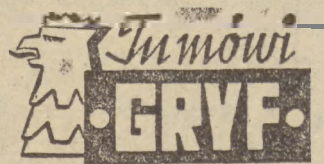
Przywódca duchownych buddyjskich, Thien Hoa, wysłał depezę do prezydenta Johnsona i sekretarza generalnego, U Thanta, w których informuje, że stan zdrowia inne go przywódcy buddyjskiego, Tri Quanga, który głoduje już 90 dni, jest bardzo ciężki. Przywódca buddyjski przypomina, że Tri Quang rozpoczął strajk głodowy 7 czerwca na znak protestu przeciwko jaolityce amerykańskiej w Wietnamie, a zwłaszcza popieraniu przez USA sajgeńskiej junty wojsko wej. Depesza nadmienia, że Tri Quang, który otrzymywał dotychczas półtora litra roztworu dekstrozy na dobę, obecnie ograniczył przyjmowanie tego płynu do pół litra.

W okolicach Bin Hoa około 40 km na północ od Sajgonu partyzanci południowowietnamscy zorganizowali zasadzkę, w którą dostał się samochód wojskowy USA. Oddziały stacjonujące w tamtejszej bazie USA prowadziły przez kilka godzin bezskuteczne poszukiwania partyzantów, którzy ukryli się w dżungli. Połączone siły amerykańskie i sajgońskie stoczyły krwawą walkę z dużym oddziałem partyzantów, którzy okopali się w pobliżu Da Nang.

W delcie rzeki Mekong toczy się największa od miesiąca walka między partyzantami i wojskami rządowymi. O obie strony doznały strat.

Sierżant armii USA w Wietnamie Południowym, Pauli

Robinson, usiłował zastrzelić w Sajgonie taksówkarza, gdy ten zwrócił się do niego o zapłatę za kurs.



W 484. grze „Gryfa” stwierdzono ogółem 3.945 wygranych, w tym z sześcioma trafieniami — brak, z pięcioma trafieniami z liczbą dodatkową — 1 w wysokości 7.088 zł, z pięcioma trafieniami — 20 po 754 zł, z czterema trafieniami — 425 po 37 zł, z trzema trafieniami — 3499 po 5 zł.

Wygrana drugiego stopnia % liczbą dodatkową padła w Koszalinie w PO nr 24, mieszczącym się przy ul. Stalingradzkiej.

Specjalny fundusz premiowy na „6” wzrósł o kwotę 12.000 zł i wynosi na 485. grę 94.000 zł.

Niedzielne losowanie odbędzie się w Gryficach, w sali PBK, o godz. 12. K-2326

PODZIĘKOWANIE

Kierownictwu Komendy Wojewódzkiej MO w Koszalinie za pomoc przy organizacji pogrzebu Matki mojej

Jadwigi Malenczyk

oraz wszystkim Koleżankom, Kolegom, Sąsiadom za udział w uroczystości pogrzebowej

najserdeczniejsi*
podziękowań*
s k ł a d a
CÓRKA

TM redaketa SripoCZTY

NIE ZRZESZENI PROPONUJĄ

Dlaczego w Słupsku nie organizuje się wyścigów kolarskich dla nie zrzeszonych? Chcielibyśmy wypróbować w sezonie swoje siły. Zaręczamy władzom sportowym, że ko'arzy-amatorów jest wiciu. Kończy się lato, na zimę nogi przydałoby się rozruszać. Może więc władze sportowe zorganizują taki wyścig.

Nie zrzeszeń/i

PRZYCZYNY 0P02N1EN

W jednym z sierpniowych numerów „Głosu” pisaliśmy o spóźnionych dostawach gazety do Słonowic. O ich przyczynach napisał do redakcji dyrektor OUPU Bogusław Sikorski. W wyjaśnieniu czytamy m. in.:

>W 18 przypadkach w tym roku „Głos Słupski” — wydanie sobotnio-niedzielne — dotarło do UPT „Wrząca z opóźnieniem. 3 sierpnia tar. „Ruch” w Koszalinie powiadomił naczelnika we Wrzecie, że opóźnienia następują z winy wydawcy. Od tego czasu prasę, przeznaczoną dla UPT Wrząca — „Ruch” dowozi samochodem do Słupska 2. Nie zawsze jednak samochód ten może przyjechać planowo i w takich przypadkach paczka z gazetami leży w Słupsku do godz. 13, skąd dostarczana jest dopiero konwojem kolejowym do Szczecinka. W ten sposób gazety docierają do Wrzecie o godz. 19.15. Ponieważ jest to sobota, gazety leżą w urzędzie przez niedzielę i w poniedziałek otrzymują je prenumeratorzy w Słonowicach.

Aby uniknąć takich opóźnień OUPU Słupsk proponuje dowozić nie samochodem prasy do wsi Wrząca. Trasa przejazdu w tym przypadku byłaby następująca: Słupsk — Reblino — Wrząca — Słonowiczki — Tychowo — Sławno — Koszalin. Zdaniem OUPU nie dłuższa niż Słupsk — Koszalin przez Sławno.

Nadmieniamy, że w wyniku złej dostawy „Głosu” liczba prenumeratorów spadła w sierpniu o 61 egzemplarzy.

TO JUZ JEST CHULIGAŃSTWO

Chciałabym potępić pięciu młodzieńców, którzy w nocy z soboty na niedzielę usiłowali zniszczyć neon nad sklepem „Herbapolu”. Proszę sobie wyobrazić, że chuligani ci — bo jak ich inaczej nazwać — obrzucili neon kamieniami. Byłam sama w domu i nie mogłam interweniować, ale w tym czasie mieszkają mężczyźni. Którzy mają w dodatku telefony. Niestety, nikt nie interweniował. Jak już zapewne Pan Redaktor zauważył, neon ma uszkodzone m. in. dwa listki. Napisałam do redakcji, gdyż ludzie się, że Słupsk — Reblino — Wrząca — Słonowiczki — Tychowo — Sławno — Koszalin. Zdaniem OUPU nie dłuższa niż Słupsk — Koszalin przez Sławno.

W. Z.
(nazwisko znane redakcji)

Podliczając sezon

0 Ustce głosy bywalców

W naszych rozważaniach na temat podsumowania sezonu letniego najwięcej mówimy o Ustce. Dzieje się tak dlatego, że m. in. naszej gazecie zależy na tym, by miejscowość ta stała się kurortem z prawdziwego zdarzenia. Ponieważ usteckie władze uważają, że „wczasowicze i tak są zadowoleni”, oddajemy w dzisiejszym podsumowaniu głos właśnie wczasowiczom.

Pani Anna Kwapińska przyjeżdża do Ustki od dziesięciu lat. Taki wczasowicz może mieć wiele spostrzeżeń i porównań. Oto co pisze m. in. w swym liście na temat Ustki: „...To co się działo w tym roku w zakresie plaży można nazwać po prostu skandalem. Ponieważ o ratownikach, bezpieczeństwie kąpeli i o sprzęcie ratowniczym pisano — po rusze sprawę koszy. Kierownictwo plaży dysponuje właściwie zdewastowanymi koszami. (Na pewno zniszczyli je chuligani wieczorami lub w nocy. Ale gdzież jest stróż?). Parę koszy, nadających się do użytku oznacza się w Ustce mianem „zarezerwowane”. Przy okazji słowo o kasjerce, urzędującej przy głównym wejściu na plażę. Jest bardzo opryskliwa. Niejednokrotnie widziałam ostre konflikty między nią, a wczasowiczami.

Odniosłam wrażenie, że w Ustce o nic się nie dba, nikt nie obchodzi nieporządków, wczasowicza, który ze zrozumiałych względów ma wymagania, nie dostrzega się.

Kiedyś na przykład wejście na plażę było zamknięte do godz. 9.30, bo podobno „pan kierownik” zgubił klucz. Z powodu „klucza” ludzie długo czekali przed wejściem.

Plaża Ustki jest także rozwinęta na szeroką skalę hodowla drobiu. Wystarczy przejść np. ulicą Sprzymierzeńców, by się o tym przekonać. Zapachy są bardzo nieprzyjemne, a ponadto rano ptactwo organizuje zbiorowe koncerty. Spać nie można...”

Inni wczasowicze Maria i Tadeusz O. z Lublina również byli niemile zaskoczeni nieporządkami w Ustce. Znają to miasteczko od prawie 20 lat, ale, jak powiadają, takich brudów nigdy tu nie widzieli. Szczególnie brudno i niechlujnie jest w pasie nadmorskim.

Przy wejściu na plażę w okolicy ulicy Kopernika ustawiono ustronny budyneczek. Nie kwestionują wczasowicze jego potrzeby, ale mają pretensje, że szalec nie jest utrzymywany w czystości. Aby przejść na plażę trzeba dostownie noszatykać.

A więc jeszcze jedna uwaga, która na pewno nie przynosi chwały Ustce. (am)



g'j INEŁA uroczystość I na budowie szkoły międzyzakładowej toczy się normalna Praca. Mury wznosi między innymi załazony pracownik SPB — murarz Edward Boroszko (na zdjęciu).

Fot. A. Maślankiewicz

W „Empiku”

Pantomima i piosenka

Kierownictwo Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch” zaprasza swych sympatyków na czwartkową imprezę artystyczną.

Wystąpią w niej: Marcel Novek z warszawskiego kabaretu studenckiego „Hybrydy” oraz Marek Gołębowski i Leszek Niedzielski z wrocławskiego kabaretu studentów „Gest”.

Program zatytułowano „Pantomima i piosenka”. Po czątek o godz. 19.

wami zatrudnienia. 10 osób będzie w salonie. Kandydatów znacznie więcej. Trzeba wszystkich pogodzić. Tymczasem z innych zakładów (MPGK) rzęsa ich pięć) dzwonią kierownicy. W poniedziałek była wspólna narada. Są jednak sprawy bieżące, które trzeba rozstrzygnąć z pomocą dyrektora. Bo np. w Pralni Miejskiej

Rodzina komunalnych zakładów

(jeden z zakładów podległych) z powodu trwającego remontu kapitalnego kłopotów jest wiele. Prac trzeba, a remont jest konieczny.

Czyste prześcieradła sprawa ważna, o zimie jednak należy też pomyśleć. Dyktuje więc dyrektor Orlik polecenia: „Plac pod mieszalnię piasku będzie przy ul. M. Buczka...”

Zbliża się zima. Ranki i wieczory będą ciemne. Konieczne więc trzeba zmienić oświetlenie na placu. To dobrze, że w MPGK nie brak fachowców różnych branż. Są samowystarczalnym przedsiębiorstwem. Zrobią więc i oświetlenie.

Wrzesień w „Milenium” i „Polami”

Wrześniowy repertuar „MILENIUM” inauguruje II seria ekranizacji popularnej wśród młodzieży powieści Karola May „Winnetou”.

Od 10 września na ekran tego kina wchodzi film produkcji polskiej „Don Gabriel” reż. Ewy i Czesława Petelskich. Ukazuje on tożsame przeżycia młodego naukowca, rozmiłowanego w kulturze germańskiej. Tytułową rolę kreuje Broni-

sałw Pawlik. Obok niego występują B. Krafftówna, I. Smiałowski i inni.

Następnym filmem jest barwna panorama „Poznańskie słowiki” w reżyserii H. Przybyły. Na tle żmudnej pracy słynnego chłopięcego chóru, przedstawia on dramatyczne przeżycia dziecka.

Wrześniowy repertuar „Milenium” zamyka przygodowa komedia kostiumowa prod. francusko-żyłoskiej — przesunięta z repertuaru sierpniowego — „Viva Maria”. Tego filmu w którym występują dwie najbardziej popularne aktorki francuskie: Brigit Bardot i Jeanne Moreau — nie trzeba reklamować.

Barzo interesująco przedstawia się we wrześniu repertuar „POLONII”. Po loywie tytanym od 12 do 14 bm. „Prometeusz z Dalmacji” prod. jugosłowiańskiej, na ekran tego kina wejdzie głośny dramat psychologiczny „Żołnierki”.

Obejrzymy w nim drastyczny problem ostatniej wojny — konwojowanie do przyfrontowych domów publicznych greckich prostytutek. Zagadnienie to ukazał reżyser z całą wnikliwością, protestując przeciw upodleniu godności człowieka jakie niesie z sobą wojna.

Miłośników komedii i piosenki karskiego talentu Doris Day zachęcamy do obejrzenia lekiego, kolorowego filmu prod. USA „Nie przysyłaj mi kwiatów”, natomiast zwolennikom kryminałów polecamy „Tremę” mistrza tego gatunku filmowego — Alfreda Hitchcocka. Walory artystyczne „Tremy” podnosi udział wielkiej gwiazdy Marleny Dietrich. I wreszcie w końcu miesiąca „Polonia” wyświetli „Kronikę pewnej zbrodni” prod. NRD. Jest to film kryminalny, w którym główną rolę odgrywa Angelica Domrose.

(ex)

Zbiórka w MDK

W najbliższych dniach w Głównych odbędzie się uroczystości dożynkowe. Wystąpią na nich m. in. zespoły Międzyzakładowego Domu Kultury. W celu odbycia próby przed występem — kierownictwo MDK prosi o przybycie dziś członków zespołu muzycznego i akordeonistów. Zbiórka o godz. 15.30.

Kwiat jaśminu...

...przyniósł nam p. Józef Niekras, posiadacz ogródka przy pl. Powstańców Warszawy. Krzew zakwitł po raz drugi w tym roku, a kwiaty zapachem przypominały nam... wiosnę.

Płaszcz damski do odebrania

Komenda Miasta i Powiatu MO (ul. Reymonta 7) jest w posiadaniu płaszcza damskiego (pikowany), pochodzącego z kradzieży w* jednej z piwnic na Starówce.

Osoba poszkodowana proszo na jest o przybycie do komendy, pokój nr 23, w godzinach od 8 do 9.

ZDARZENIA W WPA DK I

UWAGA, GRZYBY!

W Dębicy Kaszubskiej zanotowano lekkie, na szczęście, zatrucie grzybami. Lekarz pogotowia stwierdził to u 40-letniego Władysława D. i udzielił mu na miejscu pomocy.

PRZELADOWANE — WYWRÓCIŁY SIĘ

Szosa z Dąbnicy do Łojewajechał traktor z dwiema przyczepami, naładowanymi nawozem sztucznym. Ponieważ były one przeładowane, na zakręcie przechylały się i stoczyły do rowu. Ofiar w ludziach nie było. Traktor należał do PGR Łojewo.

POD KOŁAMI PRZYZCZEPY

W Świątobrowie wpadł pod koła przyczep, ciągnionej przez traktor, głęzionym mężczyzna o nie ustalonym nazwisku. Lekarz pogotowia stwierdził zwichnięcie lewego stawu biodrowego i przewiózł ofiarę wypadku do szpitala.

SPADŁ ZE SCHODÓW

We wsi Bydolino spadł ze schodów Zdzisław W. Doznał on wstrząśnienia mózgu i przebywał w szpitalu.



CO GDZIE KIEDY Z

#ii.SFISTO

97 — MO.
98 — Straż Pożarna.
99 — Pogotowie Ratunkowe.

ESYZUEM

Dyżuruje apteka nr 31 przy ul. Wojska Polskiego, i... 28-93.

ggOTSTAMTA

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — nieczynne.
MUZEALNA ZAGRODA SŁOWIŃSKA w Klukach czynna od godz. 10 do 16.

KLUB „EMPIK” przy ul. Zamenhofa — Meksyk w fotogramach Ryszarda Barcikowskiego.

KAWIARENKA PDK w Słupsku — wystawa słupskich plastyków-amatorów — czynna od godz. 15 do 21.

SALE WYSTAWOWE MPSP. w Ustce — wystawa pt. „Usteckie rybołówstwo i przemysł stoczniowy”.

USTKA — wystawa plastyka z Torunia E. Baranowskiego.

pNIIMIO

MILENIUM — Winnetou — n s. (NRF, od lat 11) — panoram. Seanse o godz. 13.45, 16, 18.15 i 20.30

POLONIA — godz. 13.30 — Generala Della Rovere (wioski, od lat 16).

O godz. 16.15, 18.30 i 20.45 — Najpiękniejsze oszustwa świata (francuski, od lat 16) — panoramiczny.

WARDIA — Mr Hobbes na urlopie (USA, od lat 14) — panor. Seanse o godz. 17.30 i 20.

WIEDZA — nieczynne.

USTKA

DELFIN — Podróż nie z tej ziemi (joigost., od lat 14).

Seanse o godz. 18 i 20.

O godz. 16 — Odwet kapitana Lesza (jugost., od lat 16) — panor.

GŁÓWCZYCE

STOLICA — Człowiek, który zabił Libertę Vaianca'a (USA, od lat 14). Seanse o godz. 20.30.

UWAGA. Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Ekspozytury Centrali Wynajmu Filmów w Koszalinie.

i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Muzyka rozrywkowa i taneczna. 22.20 Rozmowa literacka. 22.35 Po III Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Kameralnej w Płowidwie. 23.00 Muzyka taneczna.

KOSZALIN na dzień 7 hm. (środa)

na falach średnich 188.2 m oraz 202.2 m (Słupsk i Szczecinek)

6.32 Ekspres ooranny. 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża. 17.15 Z cyklu: „Sylwetki uczestników pleneru „Osieki 66” — audycja, poświęcona Henrykowi Berlew i oarac. mgra Jerzego Szweda. 17.30 Koncert polskiej muzyki popularnej. 18.20 „O Rubensie, zadróżci i chciwiec pani Manet” — reportaż B. Horowskiego. 18.30 Jesień w piosence.

prsumiJA

na dzień 7 hm. (środa)

9.55 Dla szkół: dla kl. VII — „Komitet blokowy działu” — z cyklu: „Wychowanie obywatelskie”. 10.25 „W matni” — część II filmu TV z cyklu: „Powrót doktora von Kniorode”. 16.40 Lekcja języka rosyjskiego. 17.00 Program dnia. 17.05 Wiad. 17.10 Dla dzieci: film z serii — „Przygody błękitnego rycerzyka”. 17.25 PICF. 17.35 Informator turystyczny. 17.45 Film z serii: „Dzień pokon”. 18.15 Arcydzieła muzyki prezentuje L. Bernstein — „Co to jest jazz?”. 18.45 Wszelchnia TV — „Świat malarstwa” — z cyklu: „Jak patrzeć na dzieła sztuki?”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 TV Kurier Warszawski. 20.15 „W matni”, film. 21.15 „Światowid”. 21.40 Gruziński zeseoł estradowy „Dzielo” — film. 22.02 Dziennik telewizyjny.

„Głos Słupski” — mutacja „Głos Koszaliński” w Koszalinie — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium Redakcyjne, Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20. Telefon Redakcji w Koszalinie: centrala 62-61 (łączy ze wszystkimi działami).

Wydawnictwo Prasowe „Głos Koszaliński” RSW „PRASA” Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20.

„Głos Słupski”, Słupsk, pl. Zwycięstwa 2, I piętro. Telefony: sekretariat (łączy z kierownikami Oddziału) — 51-95; dział ogłoszeń — 51-95; redakcja — 54-66.

Wpłaty na prenumeratę (miesięczna — 12,50 zł. kwartalna — 37,50 zł. roczna 150 zł) przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały delegatury „Ruch”. Tłoczono KZGraf., Koszalin, ul. Alfreda Lampego 18.

Kościół katolicki a państwo

W OSTATNICH dniach rozpoczęły się w Algierze rozmowy pomiędzy przedstawicielami tutejszego ministerstwa pn. „Habus”, zajmującego się kwestiami wyznaniowymi, a reprezentantami katolickiej hierarchii kościelnej. Dotyczą one losów kościołów r. j/msko-katolickich w Algierii. W związku z wyjazdem z tego kraju wszy skich niemal Francuzów, olbrzymia większość tych świą tyń jest zamknięta z powodu braku wiernych. Komisja mie szana omawia więc kwestię przekształcenia ich w mecze ty.

Niezaależne od postano wień tej komisji niższe ko mórki hierarchii kościelnej podjęły z własnej inicjatywy szereg decyzji o przekształce niu miejsc kultu w cbiekty świeckie. Tak np. w kil ku szpitalach prowadzonych przez tzw. zgromadzenie bia łych ludzi Airyki, przekształ cono dawne kaplice na sale operacyjne lub po prostu pa wily dla chorych. Inicjaty wa wyszła oś samych zakon nic. Doszły one do wniosku,

że wobec braku wiernych by łoby marnotrawstwem utrzymywanie dużych kaplic. Dla użytku kilkunastu siostr zało żono więc małe kapliczki w jednym z pokoi zajmowanych przez nie budynków. Przeło żona w szpitalu St. Cyprien deś Attafs, gdzie budynek ka pacy przerobiono na „blok operacyjny, zapytana przeze mnie, czym kierowała się po dejmując taką decyzję, odpa rła: »zdrowym rozsądkiem«.

Kościół katolicki w Algierii po wyjeździe 1,5 mln Fran cuzów z tego kraju liczy nie wiele ponad 100 tys. wier nych. Są to w większości Eu ropejczycy. Kościół ten egzys tuje w pańs.wie muzułmań skim będącym gorącym pro

tektorem islamu. Religia kato licka jest wiarą kolonialistów nie mówiąc już o tym, że jed no z przykazań Koranu mówi o obowiązku walki z niewier nymi. Pomimo to pomiędzy państwem algierskim a hierar chią Kościoła rzymsko-katolic

mał kapelusze kardynalski. W czasie soboru watykańskiego, w którym brał bardzo aktyw ny udział opowiadając się za daleko idącymi reformami Ko ścioła, usiłowano przybrać kardynała Duval w aureolę męczennika prześladowanego przez muzułmanów, będących na domiar złego zwolennika mi reform społecznych w du chu socjalistycznym. Katego rycznie przeciwstawiał się on takim zamierzeniom, pozosta jąc w pełni lojalny wobec mło dej Algierii i jej władz.

W swych listach pasterskich publikowanych zarówno z oka zji świąt katolickich jak i mu

w Algierii

(OD STAŁEGO KORESPONDENTA AR W ALGERIE)

kiego układają się jak najlep sze stosunki od pierwszej chwili niepodległości. Należy to zawdzięczać przede wszyst kim kardynałowi Duval, jed nemu z najbardziej postępowa ych księży Kościoła katolic

kiego w okresie wojny kolonialnej wiekowy j, z dziś kardynał, będący wów czas biskupem Algierii, pub licznie w listach pasterskich potępiał OAS, wszelkie okru czeństwa kolonialistów, udzie lał swego poparcia słusznym aspiracjom narodu algierskie go. Był z tego powodu bojkoto wany przez znaczną część wła snych wiernych. Po wyzwole niu, choć rodowity Francuz natychmiast przyjął obywatel stwo algierskie. Wkrótce otrzy

zułmańskich. kardynał Duval zwywa „do tolerancji wzajem nej ze strony obydwu społecz ności, które współżyjące ze so sobą w zgodzie służyć będą najlepiej społeczeństwu i po stepowi.”

Rozmawiałem niedawno z proboszczem jednej z katolic kich parafii w tym kraju — Francuzem urodzonym w Al gerii. Zastanawiałem się cze mu przypisać takie właśnie stooswoiki tutejszej hierar chii kościelnej próbowałem je porównać z naszymi polski mi warunkami. Ksiądz chęt nie podjął temat: „Widzi pan rzekł wasz Kościół był od wieków instytucją uprzy wilejowaną. Moim zdaniem nią nadal, niezależnie od konsekwencji złych stosun ków z państwem. We współ czesnej Polsce jest ponad dwukrotnie więcej księży niż przed 30 laty i znacznie wię czej parafii, a to świadczy sa mo za siebie.

U nas przeciwnie, Kościół, niezależnie od poparcia władz kolonialnych, był zawsze wys pą wśród morza niechęci, je żeli nie wrogości. Ta sytuac ja zmusiła nas do realizmu i do zajmowania nowoczesnej postawy. Jeżeli jeszcze istnie jemy, to tylko dlatego, że na sza hierarchia w ogromnej większości odrzuciła świadom ie w latach wojny bardzo wygodne na krótką metę po parcie środowisk kołtuńskich spod znaku OAS, że wydała wojnę kołtuństwu nawet wów czas, gdy przybierała formę procesji. Sądząc natomiast po doniesieniach prasy zachod niej i polskiej, u was sytuac ja wygląda całkiem inaczej. To, co dzieje się nieraz przy okazji kościelnych obchodów 1000-lecia, jest smutnym wspomnieniem średniowiecza. Mój rozmówca nie tak daw

no temu bawił w Watykanie. Opowiadał mi, że dyskutował tam wiele na temat stosun ków pomiędzy państwem i Kościołem w Polsce. „Z roz mów tych — mówił — utkwi ło mi w pamięci powiedzenie pewnego wysokiego dostojni ka kościelnego, który zapyta ny, co sądzi o przyszłości o becnego konfliktu pomiędzy Kościołem i państwem w Pol sce, odparł: Studia nad histo rią Kościoła przekonały mnie, że ile razy jego przed stawiciele przekładali królest wo doczesne nad królestwo nie z tego świata, kończyło się tym, że byli bliscy utraty i jednego, i drugiego.

ZDZISŁAW MORAWSKI

Nowe strzeleckie rekordy

W Krakowie zakończyły się X jubileuszowe strzeleckie mistrzostwa Polski juniorek i juniorów, w których również uczestniczyła 9-osobowa reprezentacja naszego okręgu, oparta na juniorkach i juniorach koszalińskiego LZS.

Nasi reprezentanci ustano wili 12 rekordów zespołowych (7 juniorki, 5 juniorki) oraz 5 rekordów indywidualnych. Start koszalińskich strzelców należy uznać za udany. W kia

syfikacji indywidualnej bardzo dobrze spisali się Łowciewicz, Wojtkowiak i Dubicki zajmując punktowane miejsca, a w kategorii juniorek — Zatorska, która uplasowała się na 8 miej scu.

A oto indywidualne rekordy okręgu ustanowione podczas mistrzostw:

Kbks-5: Sokołowski — 555 pkt;

kbks-6 standard b: Zator ska — 177 pkt;

kbks-6 standard c: Zatorska — 160 pkt;

kbks-6 szkolny a: Dubicki — 185 pkt;

kbks-6 szkolny b: Łowce wicz — 178 pkt.

A oto czołowe lokaty nasz ych reprezentantów:

W konkurencji kbks szkol ny b — Łowciewicz uplasował się na 4. miejscu — 178 pkt; kbks — standard a: Wojtko wiak zajął 5. miejsce wyniki em — 193 pkt; kbks — szkol ny a — Dubicki był 6. rezul tatem 185 pkt, a w kbks — szkolny c — Krystyna Zator ska zajęła 8 miejsce wynikiem 160 pkt. (sf)

Celne strzały Miastka

Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego i Skórzanego w Koszalinie zorganizował w Dźwi rzyne klasyfikacyjne zawody strzeleckie w konkurencji kbks-7 a. W zawodach uczest niczyło 26 zawodników i za wodniczek.

W klasyfikacji indywidual nej kobiet I miejsce zdobyła Teresa Wosińska (Miastko), o siągając 62 pkt. W kategorii mężczyzn zwyciężył Henryk Karolczak (Białogard) wyni kiem 58 pkt.

W łącznej klasyfikacji dru ży nowej kobiet i mężczyzn I miejsce zdobyło Miastko, o siągając 179 pkt przed Szczeci nkiem — 162 pkt, Koszalinem — 117 pkt, Kępicami — 94 pkt, Dębnicą Kaszubską — 93 pkt, Białogardem — 88 pkt, Złocieniem — 80 pkt i Okon kiem — 27 pkt. (sf)

Druga lokata kolarzy CRZZ w Jugosławii

DRUGI etap międzynarodowego wyścigu kolarskiego długości 204 km wygrał Jugosłowianin Cubric w czasie 5:07.35. Najlepszym z zawodników zagranicznych okazał się nasz kolarz, reprezentant CRZZ — Brodacki, który zajął czwarte miejsce — 5:08.40.

W klasyfikacji indywidualnej po dwóch etapach najlepszy jest Jugosłowianin Cubric — 6:45.31. Z Polaków Brodacki jest dziewiąty — 6:48.02, a Kowalski — dziesią ty — 6:48.18.

Drużynowo prowadzi Jugosławia — 20:19.Ki. Na drugie miejsce wysu nął się zespół CRZZ.

B SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

SIATKÓWKA

Finały iis rozpoczęte

Perażka Polaków z Bułgarami

W Praskim Pałacu Sportowym w parku im. J. Fuczika rozpo częły się w poniedziałek finały Vi Mistrzostw Świata w siat kówce mężczyzn. W inauguracyjnym spotkaniu finału „A” fu-mun.a pokonała po bardzo zaciętej walce NIID — 3:1 (15:11, 12:15, 15:12, 15:11). Mecz ten był bardzo wyrównany i często przez 3—5 minut na tablicy widniał ten sam wyn.k, a obie drużyny kilku nastokrotnie kolejno traciły piłkę. Rutynowana drużyna rumuńska lepiej wytrzymała mecz kondycyjnie i psychicznie.

Następne spotkanie JAPONIA — JUGOSŁAWIA wygrali siatkarze ja pońscy 3:2 (15:12, 8:15, 15:5, 6:15, 15:13) Ten ponad 2,5-godzinny pojedy nek stał na słabszym poziomie niż poprzedni. Obydwie drużyny miały częste okresy „prze stojów” w grze co pozwalało przeciwni kom na zdobywanie punktów se

riami. Silniejszemu atakowi Jugo słowian Japończycy przeciwsta wili lepszą grę w obronie, ruch liwość w polu i olbrzymią ambi cję.

W trzecim meczu spotkali się dwaj główni pretendenci do tytułu mistrzowskiego, jego obrońcy siatkarze ZSRR i wicemistrzowie świata — Czechosłowacy. Mecz ten podobnie jak poprzednie miał bardzo zacięty przebieg i po po nad 2 godzina-ch zakończył się za służonym zwycięstwem CSRS 3:2 (14:16, 15:12, 15:9, 6:15, 15:4).

Czechosłowacy mogli wygrać to spotkanie nawet 3:0. Obrońcy ty tułu mistrzów świata nie wytrzy mali fizycznie olbrzymiej stawki meczu. Gdy w piątym secie przy stanie 3:3 popełnili kilka błędów zupełnie załamali się. Kiedy sędzia odgwizdał koniec meczu kilkunastotysięczna widownia Pałacu Sportu szalała wprost z radości.

POLSKA — BUŁGARIA 2:3

W ostatnim meczu poniedział kowym Polska po słabej grze przegrała z Bułgarią — 2:3 (15:5, 15:10, 6:15, 11:15, 11:15).

Nasi reprezentanci mogli ten mecz wygrać. Po łatwych zwycie stwach w dwóch pierwszych setach Polacy w następnych zupeł nie się „rozkleili”. Nie przyjmowa li zagrywki i często atakowali w auty. W dodatku nasi repre zentanci grali bardzo nerwowo.

W pierwszych dwóch setach bar dzo dobrze grał Skorek, ale po tem i on spisywał się słabo. Na wyróżnienie zasłużył jedynie Am broziak, który jednak występował tylko w ostatnim, niatym secie*

A oto tabela:

GRUPA „A”

1. CSRS	2:0	6:3
2. JaponSa	2:0	6:4
3. ZSRR	1:1	5:3
4. Rumunóia	1:1	5:4
5. Polska	1:1	5:5
6. Bułgaria	1:1	5:5
7. Jugosławia	0:2	3:6
8. NRD	0:2	1:6

Wyntyki wtorkowych pojedyn ków zamieszczamy na str. 2.

n Złot Motorowy v Bobolicach a Puchar Prezydium PRN * KoszaliaEe

Zarząd Powiatowy LOK wraz z Klubem Motorowym LOK w Koszalinie przy współudziale Klubu Motorowego LOK w Bobolicach organizują w dniu 18 bm. złot motocyklistów i sekcji metoro wch miasta i powiatu Koszalin o puchar przewodniczącego Prez. PRN w Koszalinie.

Impreza, organizowana już po raz drugi, przeprowadzona zosta nie na stadionie w Bobolicach. Celem jej jest uczczenie ostatnie go roku obchodów 1000-lecia Pań stwa Polskiego, popularyzacja za dań LOK na odcinku krzewienia techniki motoryzacyjnej, sportów obronnych, turystyki motorowej oraz znajomości przepisów o ru chu drogowym.

Na program złotu złożą się czte ry konkurencje: próba jazdy spraw nościowej, strzelanie z kbks oraz

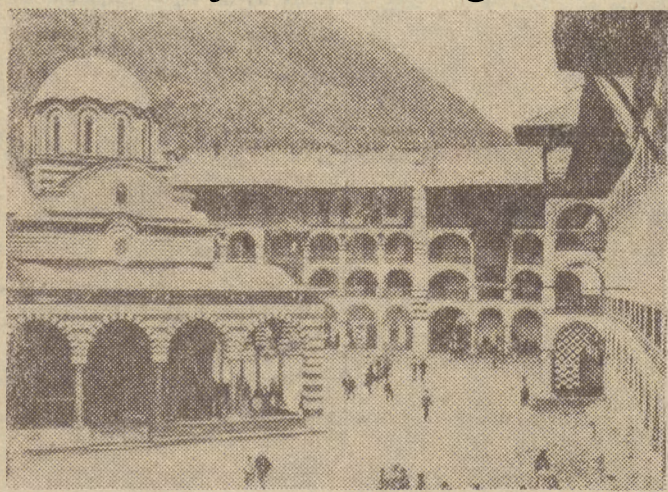
Konkurs * przepisach ruchu dro gowego.

Uczestnikiem złotu może być każdy posiadacz motocykla. Zgło szenia indywidualne i zespołowe do 12 bm. przyjmuje Zarząd Po wiatowy LOK w Koszalinie (ulica Matejki 7). (sf)

Zaległości Viciorii

Victoria Sianów, która została dokooptowana do ligi okręgowej, po dwóch kolejkach rozgrywek ma do rozegrania zaległe mecze z Gryfem Słupsk i koszalińską Gwardią. Pojedynek z Gwardią odbędzie się 21 września w Koszalinie, a z Gryfem — 30 paź. daiernika W Sianowie.

Kiejnoi — Bułgarii



Jednym z najbardziej znanych zabytków Bułgarii jest pięk ny klasztor, „Rilski Monastyrznajdujący się na południo wym zboczu górskiego pasma Rila (północno-zachodnia Buł garia) Wybudowany na przełomie XI i XII wieku, wielokrot nie niszczony i palony w czasie licznych najazdów turec kich, Rilski Monastyr jest obecnie przysłówiową Mekką tury stów krajowych i zagranicznych.

Na zdjęciu: widok Rilskiego Monastyru od strony główne (jo dziedzińca).



(5)

— Nie zawsze jest to mo2llwe. Jeżeli w sklepie są tylko dwie ekspedientki, to jedna odnosi forszę, a druga musi zo stać i przygotować sklep do zamknięcia.

— Facet robi skok mniej więcej raz na trzy miesiące — powiedział Godecki.

— Tak. Przeciętnie rabuje dziesięć, dwanaście tysięcy. Wy daje około czterech miesięcznie. Trzeba przyznać, że ma sto sunkowo niewielkie wymagania.

— Czy sądzisz, że nigdzie nie pracuje?

— Wprost przeciwnie. Jestem prawie pewien, że ma stałą posadę, że prowadzi się wzorowo i że ma doskonałą opinię. — Na te numery musi mieć sporo wolnego czasu. Są dobre przygotowywane.

Lenert wzruszył ramionami. — No cóż... Rano pracuje, a po południu i wieczorem obserwuje sobie nowy obiekt.

— No więc co wreszcie proponujesz? — zdenerwował się Godecki. — Nie możemy przecież tak siedzieć z założonymi rękami i czekać, aż kolejna dziewczyna dostanie po głowie.

— Na pewno nie. Może ta ostatnia historia w Rembertowie naprowadzi nas na coś? Muszę sprawdzić narzeczonego tej dziewczyny. Poza tym podobno swego czasu jakiś Zenon krę cił się koło jednej z ekspedientek.

— A nie przypuszczasz, że ta dziewczyna może być za mieszana?

— Nie sądzę. Wygląda raozej na uczciwą. Chociaż pozory często mylą. To także sprawdź. Weźmiemy ją na jakiś czas pod obserwację. Ale to tylko tak, żeby nie sobie nie mieć do wyrzucenia. Ten bandzior na pewno nie jest typem face ta, który by dziewczynę dopuszczał do sitwy. Bardzo wąt pi®.

Godecki zapalił papierosa, wstał i przeszedł się po pokoju. — Nie miej do mnie żalu, że tak na ciebie naskoczyłem — powiedział, kładąc dłoń na ramieniu przyjaciela. — Ale to jest paskudna sprawa i musisz ją jak najszybciej wykryć. Lada chwila spodziewam się odgórnej interwencji. I będą mieli na sto procent rację. Ostatecznie od tego jesteśmy, żeby ludziom zapewnić bezpieczne życie.

Lenert poruszył się niecierpliwie. — Nie musisz mnie o tym przekonywać. A jak będę się chciał dokształcić, to pójdę na wykład ideologiczny.

— No, no, nie denerwuj się — uśmiechnął się Godecki. — Wierz w ciebie i jestem przekonany, że niedługo rozpracu jesz tę czarną pończochę.

— Zrobię co będę mógł. Na razie pojadę trochę się prze spać, bo jestem piekielnie zmęczony. Dobranoc.

Pomimo zmęczenia Lenert poszedł piechotą na Nowy Świat. Rozmowa z Godeckim rozdrażniła go i czuł potrzebę ruchu. „Łatwo mu perorować za biurka” mruczał zły. „Niechby się sam zabrał za tę sprawę. Zobaczylibyśmy, ile by zdziałał. Teoretycznie to się wydaje wszystko proste. Psiakrew!”

Szedł szerokimi krokami przez Ogród Saski, rzucając gniew ne spojrzenia na puste, oszronione ławki. Jego zdenerwowa nie było tym większe, iż w gruncie rzeczy przyznawał Ada mowi rację. Od wielu miesięcy bandzior grasuje bezkarnie, a on jest zupełnie bezsilny. Wszystkie podejmowane dotych czas akcje okazywały się bezskuteczne. Bo i jak tu nakryć faceta, który jest pozornie solidnym, uczciwym pracow nikiem w jakiejś instytucji, a tylko raz na parę miesięcy robi mały skok w podmiejskiej miejscowości? Wszystko ma zna komicie przemysłane, zorganizowane. Chyba jakiś przypa dek. Już nie raz przypadkiem pomagał mu w robocie. Wierzył w to, że prędzej czy później bandycie noga się powinie. Ale do tej pory ile jeszcze forsy zgarnie... A jeżeli kiedyś moc niej uderzy, to może i zabić. Stańczę mu przed oczyma niebieskooka dziewczyna z obandażowaną głową. Niech by ją tak trzasnął z większą siłą i gotowie. Pekniecie podstawy czaszki, wstrząs mózgu, a może i śmierć. Nie, nie, po stokroć nie! Trzeba z tym skończyć. Adam ma rację. Trzeba z tym jak najprędzej skończyć.

Tak był pogrążony w swych niewesołych rozmyślaniach, że ani się spostrzegł, jak minął Kopernika i wszedł w Nowję/